Manifest Sanockiego To jest moja wizja państwa. Czekam na głosy w dyskusji. **1. Przywrócenie demokracji i praw obywatelskich.**

Posłowie do Sejmu muszą być wybierani w 460–ciu Jednomandatowych Okręgach Wyborczych – bo tylko taki system można nazwać demokracją. Obecny system wyborczy w Polsce odbiera obywatelom bierne prawo wyborcze, odbiera w istocie możliwość wyboru posła. Wybory w Polsce to pozór.

2. Ograniczenie zbędnej biurokracji hamującej rozwój kraju.

Konieczna jest likwidacja jednego z trzech szczebli samorządu – albo powiatu, albo urzędu marszałkowskiego. Proponujemy likwidację samorządu województwa (dublującego zadania urzędu marszałkowskiego) i ograniczenie powiatów do 100 powiatów. Organizacja administracji rządowej – np. sądów, prokuratur itd. powinna zostać dostosowana do podziału administracyjnego kraju. Powinny być sądy powiatowe, prokuratury powiatowe itd.

3. 100 senatorów ze 100 powiatów.

Senatorów powinno się wybierać po jednym z każdego ze 100 powiatów.

4. Radni nieliczni i kompetentni.

Liczba radnych w samorządach powinna zostać ograniczona (do 1 na 10 tys. mieszkańców w gminach i 1 na 100 tys. w powiatach). Radni powinni być wybierani w JOW i powinni zawodowo wypełniać swoje funkcje. Samorząd złożony z dyletantów (i to całkiem nieźle opłacanych) nie sprawdził się.

5. Określenie zatrudnienia w gminach, powiatach i województwach oraz płac w administracji.

Liczba urzędników w gminach, powiatach i województwach powinna być ściśle reglamentowana, uzależniona od ilości mieszkańców danej jednostki. Powinna nastąpić redukcja (czyli zwolnienie) ok. 500 tys. zbędnych urzędników rządowych i samorządowych.

Podobnie powinny być określone zarobki urzędników na danym szczeblu – od prezydenta państwa, aż po portiera w urzędzie gminy. Nie może być tak jak dotąd, że dyrektor powiatowego szpitala zarabia więcej niż prezydent państwa, a burmistrz więcej niż minister.

6. Wybieralność sędziów.

Sędziowie powinni być wybierani przez reprezentantów społeczeństwa spośród prawników cieszących się dobrą opinią, zaufaniem i posiadających odpowiedni staż zawodowy i doświadczenie. Np. co najmniej 15 letni staż w zawodzie prawniczym. Jest jakimś absurdem „system" panujący w Polsce gdzie sędziami zostają 29 letni absolwenci Krajowej Szkoły Sędziów. Sędzia to władza publiczna, a nie fucha uzyskana dzięki znajomościom. Proponujemy by sędziów wybierały Wojewódzkie Rady Sądownictwa złożone z obywateli wybranych przez mieszkańców województwa, a także w części z osób mianowanych przez Prezydenta RP, oraz osób posiadających doświadczenie w kontaktach z sądami. Np. obywateli, którzy wygrali proces w ETPC Strasburgu. Wojewódzkie Rady Sądownictwa powinny też sprawować kontrole dyscyplinarną nad działalnością sędziów.

Konieczne jest wprowadzenie prawdziwej ławy przysięgłych. Konieczne jest wprowadzenie instytucji sędziów pokoju pochodzących z powszechnych wyborów sądzących w drobnych sprawach.

7. Wybieralność prokuratorów.

Prokuratorzy wojewódzcy powinni być wybierani w wyborach powszechnych. Prokurator wojewódzki powinien dobierać sobie współpracowników w ramach swobodnego zatrudniania. Podobnie powinien być wybierany w powszechnych wyborach Prokurator Generalny.

8. Wybieralność 15 sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa w powszechnych wyborach.

15 sędziów wchodzących w skład Krajowej Rady Sądownictwa (wybieranych obecnie przez Sejm, a poprzednio przez sędziów) powinno pochodzić z wyborów powszechnych dokonywanych w 15 okręgach w kraju. W wyborach mieliby prawo kandydować sędziowie z co najmniej 15 letnim doświadczeniem, tacy których wyroki nie zostały zakwestionowane w ETC w Strasburgu. Sędziowie, których wyroki zakwestionował ETC w Strasburgu powinni ponosić finansowe i dyscyplinarne konsekwencje.

9. Mniej ministerstw.

Ilość ministerstw powinna zostać zredukowana, Konstytucja powinna zabraniać uchwalania budżetu z deficytem – chyba że w wyjątkowych okolicznościach w ustawie przyjmowanej przez Sejm większością 2/3 głosów.

10. Obowiązkowe referendum obywatelskie.

Referendum obywatelskie powinno być obowiązkowo przeprowadzane, w każdej sprawie, na wniosek 500 tys. obywateli. Jego wynik powinien być obowiązujący niezależnie od frekwencji. Podobnie jak niezależne od frekwencji są wyniki wyborów.

Janusz Sanocki, Nysa 8 grudnia 2019 r.